

Książka na WEEKEND! - "Hate Mail" Donna Marchetti

"Hate Mail" to książka dość przewidywalna, ale nie zmienia to faktu, że jest to dobre i bardzo przyjemne czytadło dla dorosłych, takie na poprawienie humoru.

W piątej klasie podstawówki całe klasy amerykańskich uczniów brały udział w pewnej ciekawej akcji. Każde z dzieci wysłało list do innego ucznia, rówieśnika z innego stanu. Dzięki temu ci młodzi ludzie się poznawali i zostawali korespondencyjnymi przyjaciółmi. Naomi przesłała swój pozytywny, ciepły list do złośliwego i wrednego Luki. Ten odpisuje w sposób bardzo... odpychający. Ich korespondencja jest przepelniona jadem, dogryzaniem i niebывałą konkurencją pomysłów w wymyślaniu coraz dosadniejszych i bardziej obraźliwych treści- czytając ich listy czytelnik jednocześnie śmieje się w głos, a zarazem krzywi ze zniesmaczenia.

Droga Noemi,

napisałem ten list wolniej, żeby twój prosty mózdek z Oklahomy mógł nadążyć. Przykro mi słyszeć, że twoi rodzice są rodzeństwem. Słyszałem, że kazirodztwo może skutkować wieloma wadami wrodzonymi. To by wyjaśniało dlaczego jesteś taka, jaka jesteś.

Cieszę się bardzo, że w Oklahomie są tornada. Jeśli szczęście nam dopisze, któreś zniszczy twój dom i twoi rodzice nie będą mogli płodzić takich dzieci jak ty.

Z wyrazami miłości

*Luca**

Drogi Luca,

mam nadzieję, że jutro obudzisz się z zadartą skórką przy paznokciu i kiedy będziesz ją skubał, będzie się coraz bardziej zadzierała i coraz bardziej cię bolała. Mam nadzieję, że będzie ci to przeszkadzało tak, że ciągle będziesz ją próbował zedrzyć, ale nie da się oderwać i w końcu wyrwiesz sobie naprawdę duży kawałek skóry z palca. I mam nadzieję, że wtedy wda się tam infekcja i jedynym rozwiązaniem będzie amputacja całej dłoni.

To by mi naprawdę poprawiło humor.

Z wyrazami miłości

*Noemi***

Brrr! Normalnie trauma gwarantowana! Już chyba nigdy nie spojrzę na skórkę przy paznokciu w ten sam sposób...

Ich korespondencja trwa latami, jest pełna okropnych uszczypliwości i niezwykle ciętych ripost. O dziwo, ta dwójka tęskni za swoimi listami i nie może się ich doczekać. Z biegiem lat przeradza się to w korespondencję złośliwie - romantyczną. Ich spotkanie po latach, bo głównie o nim jest ta książka, będzie nieoczywiste, burzliwe i wyjątkowo ekscytujące. Sięgnijcie po tę publikację i przekonajcie się sami jak zakończy się historia „obraźliwych listów”.

Lekturę można wypożyczyć w bibliotece w Boninie.

*D. Marchetti, Hate mail, Warszawa, 2024, s.13

**tamże, s.48

[Źródło okładki książki](#)